

# Kora Jackowska, Dwa oszukane serca

My&#347;l&#281; o tobie gdy wychodzisz z domu  
W ko&#324;cu zostaj&#281; ca&#322;kiem sama  
Jaki jeste&#347; gdy ci&#281; nie ma przy mnie?  
Wci&#261;&#380; te same te same pytania  
Kocham ci&#281; kocham kocham kocham  
S&#322;owa spada&#322;y z ust do ust  
Zdrada nie przys&#322;a mi do g&#322;owy  
Mi&#322;o&#347;&#263; to kwestia zaufania  
Ref.: Kocham kocham kocham kocham s&#322;owa lec&#261; z ust do ust  
Otulaj&#261; nas jak ko&#322;dra ptasi puch od st&#322;op do g&#322;&#261;  
z ust do ust... z ust do ust...  
Teraz siedzimy tu przed tob&#261;  
Ja trzymam buty ona p&#322;aszcz  
I ka&#380;da z nas ja ona ja  
Ma twojej ukochanej twarz  
Nie mam do ciebie cienia &#380;alu  
Ona nie powie z&#322;ego s&#322;owa  
Z dw&#322;ch oszukanych oszukanych serc  
Zrobi&#322;a si&#281; jedna osoba  
Ref.  
z ust do ust... z ust do ust...  
ok...